



PANEGIRYK NA CZEŚĆ *ŁEJERÓW*

Gong. Kurtyna. Dzwoni telefon.

- Halo! Kto mówi? Międzyświatowa?
Proszę wyraźnie wymawiać słowa.
Nic nie rozumiem. Bardzo źle słyszę.
Mam teraz całkiem... grobową ciszę.

Z kim mam przyjemność? Dziwny telefon.

- Dzwoni **Galczyński**.

- Kostek?

- Ildefons.

Proszę z **Hamerskim**. To ty? Cześć Jerzy!

Wiesz o wróbelku nieco się przeżył.

Mogłaby z tego powstać afera,

Więc nową wersję mam. O **Łejerach!**

Łejery to mały teatrzyk,
Na kształt kabaretu z operą.
Tu chętnie posłuchasz, popatrzysz,
Bo nikt nie dorówna **Łejerom**.

Więc wołam: Czy nikt nie pamięta,
Że **Hamerski** to druh nasz szczerzy?
Kochajcie **Łejery**, dziewczęta,
Kochajcie do jasnej cholery.

- Międzyświatowa? Koniec rozmowy?
Mówi się, mówi. Mam pomysł nowy!
Chciałbym dodzwonić się do Homera,
Żeby napisał coś o **Łejerach**.
Gdyby skorzystał chciał z mojej rady,
Niech się zabierze do **Łejeriady**.

owacja, brawa

Owacja będzie trwać w nieskończoność.
Teraz wystąpi **Franek Kimono!**

(melodia **King Bruce Lee karate mistrz**,
muz. **Andrzej Korzyński**)

No, nie rycz mała, nie rycz,
Ja znam te wasze numery,
Twoje łzy wyciskają **Łejery**,
Wysiada **King Bruce karate mistrz**.

(ociera łzy chusteczką)

Juz ci mówiłam mała, nie rycz,
Mam w sobie dzikość żółtej pantery,
W tej dyskoteci nie ma frajera,
Co by nie poznał się na **Łejerach!**

Ja też muszę pójść *va banque*:
Śpiewa zespół **Lady Pank!**

(melodia **Mniej niż zero**, muz. **Jan Borysewicz**)

Łejery to nie żart,
Lecz przy nich jesteś wart
Mniej niż zero, mniej niż zero,
Nie dorówna nikt **Łejerom**.
O ho, ho ho.

Zaraz drugi hit podpowiem:
Przewróciło mi się w głowie.
Co kariera, to kariera,
Pewnie duma was rozpiera.
Nie! To tylko żart! W **Łejerach**
Żaden nosa nie zadziera.

Tekst napisany na obozie artystycznym harcerskiego teatrzyku **Łejery*** z Poznania (Krynica, luty 1984 roku)
Szefem zespołu i komendantem obozu był **Jerzy Hamerski**.

* **Łejery**, wyraz pochodzenia poznańskiego, zawołanie w stylu: **O, rety! O, laboga! O, jejku, jejku!**
Wyraz-klucz mogący wyrażać różne nastroje od entuzjazmu do dezaprobaty.

Zaraz rozlegnie się głos speakera:
Program nadamy dziś o **Lejerach!**
Telewizyjne włączmy kamery.
Chcemy **Lejerów!** Brawo, **Lejery!**

Niech rozbrzmiewają fale eteru:
Brawo **Lejery!** Chcemy **Lejerow!**
Precz z grupą **Maanam**, **Budką Suflera!**
Chcemy programy mieć o **Lejerach!**

Dla marynarzy i dla dokerów,
Dla hydraulików i dla fryzjerów,
Pod wiejskie strzechy, dla PGR-ów,
Chcemy **Lejerów!** Chcemy **Lejerów!**

Bo każde dziecko oraz emeryt
Wie, że harcerski teatr **Lejery**
To bomba na **104** fajery,
Żadne, przepraszam, cztery... litery.

To rewelacja kosmicznej ery,
Wielka sensacja obu Ameryk,
Sam **Marlon Brando** i **Cooper Gary**
Chciałby w teatrze grywać **Lejery**.

Te nienaganne dworskie maniere
I savoir-vivre z najwyższej sfery,
Trudno ukrywać entuzjazm szczerzy:
Ach, te **Lejery!** Sto lat, **Lejery!**

Valjean z **Nędzników** też na galerach
Chciałby rozerwać się na **Lejerach**
I książkę Pepi w nurtach Elstery
Wołałby, ginąc: Brawo, **Lejery!**

Bo przy **Lejerach** dech ci zapiera
I beczkę śmiechu masz przy **Lejerach**
I łzę wzruszenia można wycierać
Przy **Pastoralce** według **Schillera**.

Nawet **100** złotych warto wybulić
Na skecz **Romea**, **Julki i żuli**.
Jakieś bioprądy płyną z **Lejerów**
O natężeniu kilku amperów.

Więc dobrze pilnuj swego partnera,
Bo się zakochać może w **Lejerach**
I choć wariackie mają papiery
Chcemy **Lejerów!** Brawo **Lejery!**

Mały Pegazik przy tych **Lejerach**
Na ognistego wyrósł ogiera
I niech się głupi śmieje do sera,
Jeśli nie poznał się na **Lejerach!**

(kurtyna opada, ale na skutek owacji podnosi się znowu)

Suplement na bis

Jeśli wciąż gdera żona Megiera,
Co tolerować musisz rad nie rad,
Gdy ci doskwiera życiowy kierat,
Możesz rozerwać się na **Lejerach**.

Gdyś wpadł w depresję poniżej zera,
Bo się przyjaciel ciebie wypiera,
Gdy pominięto cię przy orderach,
Myśl o **Lejerach**, myśl o **Lejerach!**

Gdy masz wygłosić nudny referat,
Następujący zgłoś dezyderat:
Sens tego wiersza w tym się zawiera,
Że nie zawiedziesz się na **Lejerach!**

*

Tekst mowy wygłoszonej z okazji jubileuszu zespołu **Lejery**
na uroczystości w Teatrze Nowym w Poznaniu (1986)

Szanowne Panie, mili panowie!
Wszystkim wiadomo, że śmiech to zdrowie.
Przeto się śmiejmy. Śmiech ma być szczerzy,
Bo dobry przykład dają **Lejery**.

Dziesięć lat mija. Prawdziwa gratka
Rozpocząć żywot już nastolatka,
Więc skoro przyszła doniosła chwila,
Niech sto lat żyje zacny Jubilat!

Dzięki **Lejerom** od dnia powstania
Poznań się zmienił nie do poznania,
Więc zgłaszam wniosek wprost do premiera,
By Poznań odtąd zwał się... **Lejerań**.

Więc, proszę państwa, bez żadnych szmerów
Wznosimy toast na cześć **Lejerów!**



www.lejery.pl
